

Koszmar chińskich kopalni

15 czerwca 2016

Zorganizowana grupa przestępcza terroryzowała górników i właścicieli kopalń w północnych Chinach. Możliwe, że inspiracją dla jej działalności była fabuła znanego filmu. Sprawa opisana przez gazetę „Caixin” ukazuje patologie trawiące przemysł wydobywczy w Państwie Środka.

Prawie 80 osób zostało postawionych w stan oskarżenia przez władze chińskiej prowincji Mongolia Wewnętrzna. Jest to efekt śledztwa trwającego od stycznia 2015 roku, dotyczącego wyłudzeń, szantaży, a także morderstw dokonywanych w ostatnich latach przez lokalny gang. Przestępcy werbowali mężczyzn z biednych rolniczych regionów i oferowali im pomoc w znalezieniu pracy w kopalni. Po przepracowaniu kilku miesięcy „pośrednicy” ponownie składali wizytę górnikom, składając „propozycję nie do odrzucenia”. Pracownicy mieli natychmiast zrezygnować z pracy i zmienić miejsce zamieszkania pod groźbą pozbawienia życia. Następnie do dyrekcji kopalń zgłaszały się osoby podające się za ich krewnych, informując, że ich bliska osoba zginęła w szybie. Oszuści posługując się najczęściej szantażem, żądali niezwłocznego wypłacenia odszkodowania. Co ciekawe, najczęściej dostawali pieniądze. Dlaczego? Ponieważ właściciele większości zakładów wydobywczych sami mają na sumieniu wiele nieprawidłowości, o czym doskonale wiedzieli gangsterzy. Dyrektorzy woleli zapłacić kwotę, której żądali szantażyści, niż ryzykować konsekwencje ujawnienia praktyk takich jak przymuszanie górników do pracy w niebezpiecznych warunkach, szmuglowanie węgla do Rosji czy nieposiadanie licencji na wydobywanie.

W toku śledztwa okazało się, że nie wszystkie morderstwa były pozorowane. Górników, którzy nie chcieli rezygnować z pracy, mordowali ludzie gangów, którzy również byli zatrudnieni w zakładach. Ich ciała błyskawicznie poddawano kremacji, a prochy rozsypywano, aby uniemożliwić w ten sposób

identyfikację za pomocą testów DNA.

Chińscy użytkownicy „Twittera” zauważyli, że sprawa łądząco przypomina fabułę filmu „Mang jing” (ang. „Blind Shaft”), którego wyświetlanie w kinach zostało zakazane przez władze ChRL. Obraz, wyprodukowany w 2003 roku opowiada o górnikach zabitych przez kolegów z pracy, właśnie w celu wymuszenia odszkodowań.

Autorstwo: PN

Źródło: Strajk.eu